

MIROSLAW ALEKSANDER PŁONKA
UNIwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

OBÓZ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO IM. ZYGMUNTA LEWAKOWSKIEGO W ZAKRZOWIE (1929-1939)



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Ćwiczenia w ośrodku szkoleniowym Związku Strzeleckiego
w Zakrzowie, fot. A. Jankowski

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe [dalej: NAC],
sygn. 3/1/0/7/2211, domena publiczna

Zaledwie umilkł huk
dział wojny światowej, a już
zarówno zwyciężeni, jak
zwycięzcy przystąpili do pos-
piesznego formowania orga-
nizacji wojskowych, mających
dać przyszłym kadrom zdro-
wego duchem i silnego ciałem
żołnierza – zapisał redaktor
„Wiadomości Strzeleckich” na
początku artykułu o nowym
obiekcie strzeleckim w Za-
krzowie¹. Związek Strzelecki
(ZS) jako organizacja para-
militarna zrzeszał w latach
1919-1939 w swoich szeregach
zarówno męską, jak i żeńską

¹ Autorowi tego zdania chodziło zapewne o poczynania Niemiec i ZSRR w zakresie przygotowania całego społeczeństwa do wojny, które śledzono w II Rzeczypospolitej zarówno z zainteresowaniem, jak i rosnącym niepokojem. W bolszewickiej Rosji już w 1918 r. przyjęto dekret w sprawie przysposobienia wojskowego „warstw pracujących”. Reichswehra nie brała zaś udziału w przysposobieniu wojskowym cywilnych organizacji, jednak od zakończenia I wojny nieoficjalnie wspomagała je. Trzeci wzorzec, który również miał wpływ na stosunek polskich władz do przysposobienia wojskowego cywili, pochodził z Francji. To ostatnie państwo miało pod tym względem najbogatsze doświadczenie, sięgające czasów przed I wojną światową. Zob. *Obóz letni Związku Strzeleckiego im. Z. Lewakowskiego w Zakrzowie*, „Wiadomości Strzeleckie: biuletyn miesięczny Okręgu Krakowskiego Związku Strzeleckiego”, 22 II 1930, R. 1, nr 2, s. 3; por. *Przegląd treści 16 roczników „Strzelca”. 1921-1936*, oprac. J. i F. Korpałowie, Warszawa 1937; J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998, s. 20-27; L. Wyszczelski, *Armia rezerwowa II Rzeczypospolitej. Społeczeństwo pod bronią 1918-1939*, Warszawa 2014.

młodzież przedpoborową. Organizowane w tym czasie przedsięwzięcia ZS łączyły kulturę fizyczną i krzewienie higieny wśród młodych ludzi z przysposobieniem wojskowym². Jak podano w 1933 r. w czasopiśmie „Strzelec”, Rzeczpospolita od 1922 r. do lat 30. XX w. pokryła się *setkami białych płacht namiotowych wielu dziesiątków obozów*³. Jednym z pionierskich w okresie międzywojennym stałych obozów Związku Strzeleckiego w Małopolsce okazał się (początkowo letni, a następnie całoroczny) ośrodek założony we wsi Zakrzów (obecnie gmina Stryszów, powiat wadowicki)⁴. Organizowane pod sztandarem ZS wydarzenia (m.in. bieg Kraków – Zakrzów) szybko stały się czynnikiem kulturotwórczym na obszarze tak ziemi stryszowskiej, jak całej Małopolski. Spróbuję zatem odpowiedzieć na pytanie o przyczyny fundacji obozu w Zakrzowie, jego znaczenie i etapy budowy, wskazując przy tym sposoby oddziaływania obozowiska na społeczność małopolskiego ZS oraz mieszkańców wsi z obecnej gminy Stryszów.

² Pośród opracowań na temat Związku Strzeleckiego w II Rzeczypospolitej wypada zwrócić uwagę np. na: J. Książek, *Związek Strzelecki w powiecie wieluńskim w latach 1921-1939*, „Rocznik Wieluński”, 2002, nr 2, s. 81-122; A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919-1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007; E. Małolepszy, *Wychowanie fizyczne i sport w działalności Związku Strzeleckiego na wsi w latach 1919-1939. Zarys problematyki*, w: *Szkice z historii sportu i sprawności fizycznej*, red. J. Urniaż, Olsztyn 2009, s. 65-76; E. Małolepszy, *Wychowanie fizyczne i sport w województwie wołyńskim w latach 1921-1939 – zarys problematyki*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 12: *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce do 1945 r.*, red. R. Urban, L. Nowak, J. Eider, Gorzów Wielkopolski 2016, s. 331-346; E. Małolepszy, T. Drozdek-Małolepsza, D. Bakota, *Wychowanie fizyczne i sport w działalności Związku Strzeleckiego w województwie wołyńskim w latach 1921-1939. Zarys dziejów*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, 2017, t. XVI, nr 4, s. 11-26; P. Wrona, *Armia Komendanta. Związek Strzelecki na Lubelszczyźnie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019.

³ *Pod namiotami obozów, „Strzelec. Organ Związku Strzeleckiego”* [dalej: „Strzelec”], 3 IX 1933, R. XIII, nr 36, s. 2-3. Autorzy monografii wsi Zakrzów, mimo przyjętego tematu kultury fizycznej i sportu, w ogóle nie zwrócili uwagi na istnienie i znaczenie zakrzowskiego obozu strzelców. Zob. A. Rejman, A. Nowakowski, M. Malec, *Zakrzów: dzieje szkoły i sportu na tle dziejów wsi. Na 135-lecie szkoły w Zakrzowie (1884-2019)*, Rzeszów 2019.

⁴ Od 1932 r. podstawowym celem ZS było *pomnażanie wartości i mocy narodu, dla rozwijania mocarstwowej potęgi państwa*. Miało się to dokonywać przez *wychowanie obywatelskie oparte na ideologii państwowotwórczej i karności społecznej według wskazań Józefa Piłsudskiego (prowadzenie kształcenia ogólnego i obywatelskiego, organizowanie przysposobienia rolniczego i dokształcania zawodowego, domów ludowych, świetlic, bibliotek, kolonii, wydawanie pism, książek, organizowanie opieki społecznej, prowadzenie akcji na polu higieny); wyszkolenie wojskowe (prowadzenie wykładów, ćwiczeń, kursów i obozów, szkolenie komendantów i instruktorów); oraz wychowanie fizyczne i sport (prowadzenie klubów, kółek i poradni sportowych, kursów, ćwiczeń, obozów i imprez sportowych, udział w zrzeczeniach, związkach sportowych krajowych i międzynarodowych, budowa i eksploatacja stadionów, boisk, zakładów gimnastycznych i sportowych)*. Jak zatem łatwo zauważyć, założony w 1929 r. obóz zakrzowski wyprzedzał tę ideę i jednocześnie służył za pierwowzór, tak pod względem fundacji (z inicjatywy prywatnej), jak i sposobu jego organizacji. W związku z tym nazywam go pionierskim, mając jednak na uwadze pierwszeństwo istniejących już od 1913 r. letnich obozów m.in. w Stróży pod Zakopanem, które w omawianym okresie nie miały już większego znaczenia (poza historycznym) dla ZS. zob. A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919-1939...*, s. 23, 32.

Dzieło godne w dzisiejszych chudych czasach naśladowania⁵

Inicjatorem i głównym fundatorem zakrzowskiego ośrodka był Zygmunt Lewakowski (ur. 1865, zm. 1941), który w 1924 r. wycofał się z życia politycznego⁶. Lewakowski dorobił się ogromnej fortuny, toteż w 1929 r. osiadł w zaciszu zakrzowskiej posiadłości⁷. Mimo to nie zrezygnował z dotychczasowego zaangażowania w sprawy zarówno lokalne, jak i dotyczące bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. *Związek Strzelecki słaby liczebnie, bez środków materialnych nie mógł dorównać podobnym związkom naszych sąsiadów. Stan ten zaniepokoił doświadczeńsze umysły, a gorące serca miłujące Polskę szukały dróg, na które skierować należałoby młodsze pokolenie dla ćwiczenia ciała, dla wzmocnienia ducha, a na których nauczono by się dlaczego i jak Polskę kochać należy* – argumentowano w „Wiadomościach Strzeleckich” przyczynę fundacji obozu w Zakrzowie⁸. Były senator Lewakowski, zaniepokojony dysproporcją liczby organizacji działających w Polsce na tle innych krajów Europy, położył fundament pod rozwój infrastruktury służącej przysposobieniu obronnemu młodzieży. W geście zaangażowania w obronność kraju oddał ZS przeszło 20 morgów ziemi ze swojego majątku, które rozciągały się między ziemiami parafii w Zakrzowie a granicą z Budzowem. Do tego na cel wzniesienia potrzebnych budynków obozowych pozwolił wyciąć 100 metrów kubicznych drewna z własnego lasu⁹.

Fundacja Lewakowskiego bardzo szybko znalazła poklask wśród jego stronników¹⁰. W ślad za byłym senatorem poszedł chociażby poseł Marian Dąbrowski (ur. 1878, zm. 1958), który na cel budowy ośrodka w Zakrzowie oddał 20 tys. zł. Poseł Dąbrowski również optował za krzewieniem kultury fizycznej, służącej przy tym obronności kraju, która miała poszerzać się o coraz to nowe miejsca¹¹. Stał się nawet na czele komitetu budowy zakrzowskiego obozu. Wczesną wiosną wydzielono i roz-

⁵ W *naszych obozach*, „Strzelec”, 19 VII 1931, R. XI, nr 29, s. 10.

⁶ K. Dunin-Wąsowicz, *Zygmunt Lewakowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVII, Warszawa–Wrocław 1972, s. 203-204.

⁷ Zob. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie, *Zakrzów. Dwór „Senator”*, karta ewidencyjna, oprac. T. Śledzikowski, Kraków 1992; T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982; P. Libicki, *Dwory i pałace wiejskie w Małopolsce i na Podkarpaciu (w granicach województw małopolskiego i podkarpackiego)*, Poznań 2012, s. 518-519.

⁸ *Obóz letni Związku Strzeleckiego...*, s. 3-5.

⁹ *Ibidem*, s. 4.

¹⁰ *Szlachetny ten czyn obywatela patrioty pociągnął natychmiast innych obywateli, których łączyła wspólna myśl z senatorem Lewakowskim*”. Zob. *ibidem*, s. 3-5.

¹¹ Por. *Dąbrowski Marian*, w: *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, t. II, red. J.M. Majchrowski, G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994, s. 262; A.K. Kunert, *Dąbrowski Marian*, w: *Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik Biograficzny*, t. 1, Warszawa 1988, s. 355-356.

planowano ofiarowany ZS grunt, wytyczono ścieżki i założono kamieniołom¹². Poza Dąbrowskim w budowę obiektu zaangażowali się także polski botanik z Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor Kazimierz Rouppert, dyrektor banków i przedsiębiorstw oraz prezes Towarzystwa Sportowego Wisła w Krakowie Zygmunt Bieżeński, redaktor publicysta Jan Jastrzębiec Grzywiński czy architekci Stefan Strojek i Witold Wierzchowski¹³. Dzięki zaangażowaniu elit państwowych i lokalnych władz oraz mieszkańców, a także szeregowych członków Związku Strzeleckiego w niedzielę 14 lipca 1929 r. wmurowano kamień węgielny pod budowę pierwszego w Polsce stałego obozu strzeleckiego¹⁴.

Na zakrzowską uroczystość przybyła tłumnie nie tylko miejscowa ludność, lecz także szereg przedstawicieli elity politycznej każdego szczebla administracji państwowej i wojskowej. Było to wydarzenie bardzo rozbudowane, które trwało od samego poranka aż po godziny wieczorne. Tego dnia odbył się strzelecki „Marsz szlakiem Kadrówki” z Krakowa do Zakrzowa. Pierwsi dygnitarze przybyli do wsi już na godzinę 8.00, ostatni – na 15.00. Pośród nich byli m.in. marszałek powiatu krakowskiego dr Aleksander Skrzyński, wojewoda krakowski Mikołaj Kwaśniewski, starosta powiatu wadowickiego dr Konrad Dynowski, posłowie na sejm – dr Tadeusz Dyboski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Adam Alojzy Krzyżanowski, lokalny polityk i od 1912 r. działacz Związku Strzeleckiego Wincenty Hyla¹⁵. Ponadto wśród zaproszonych przez Lewakowskiego gości znaleźli się tak-

¹² *Rok temu właśnie mała grupka ludzi wśród gór na terenie obozu rozplanowywała ziemię pod śnieżnym całunem, na której wzniesie się miały przyszłe budynki. Z wczesną wiosną 1929 r. na tle młodej zieleni zabielił się barak na skład materiałów i schron dla robotników, na wysokim maszcie powiewał biało-czerwony sztandar. Pracę rozpoczęto otwarciem własnego kamieniołomu, każdy dzień gromadził zwiększające się masy materiału a równocześnie budowano mostki, naprawiano drogę – tyczo budowlę.* Zob. *Obóz letni Związku Strzeleckiego...*, s. 3-4.

¹³ Nekrolog Jana Grzywińskiego, zm. 9 VI 1944 r., druk w BJ UJ, sygn. 224649 III Gra-Gz 68; Z. Kosiek, *Rouppert Kazimierz Stefan*, PSB, t. XXII, Warszawa 1989-1991, s. 327-330; *Pro Memoria III. Profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego spoczywający na cmentarzach Krakowa 1803-2017*, red. J.W. Tkaczyński, Kraków 2018, s. 239; zob. np. *Prezes Bieżeński o rozwoju TS Wisła*, „Przegląd Sportowy”, 1931, nr 2, s. 4. Stefan Strojek był absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej. Razem z Adolfem Szyszko-Bohuszem współpracował przy projektowaniu Domu Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego im. marszałka J. Piłsudskiego na ul. Oleandry oraz był architektem m.in. gmachu Powiatowej Kasy Oszczędności na placu Szczepańskim w Krakowie. Witold Wierzchowski wchodził zaś w skład zarządu Związku Architektów Województwa Krakowskiego oraz zarządu komitetu redakcyjnego czasopisma „Architekt”, zob. http://www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/stefan_strojek,12517 [dostęp: 1 VI 2021]; zob. np. „Architekt: miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu”, 1930, R. 23, nr 3-4, s. 61.

¹⁴ Zamurowano wówczas akt erekcyjny oraz kilka monet, zob. *Podniosła uroczystość poświęcenia pierwszego obozu strzeleckiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 17 VII 1929, nr 192 s. 6.

¹⁵ Z. Landau, *Krzyżanowski Adam Alojzy*, PSB, t. XV, Warszawa 1970, s. 588-594; K. Rolle, *Dyboski Tadeusz*, PSB, t. VI, Warszawa 1948, s. 36; https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=Wincenty+Hyla&find_code=WRD&adjacent=N [dostęp: 1 VI 2021].

że bakteriolog i propagator higieny osobistej prof. Odo Feliks Kazimierz Bujwid, adwokat dr Tadeusz Gluziński, a także lokalni zwolennicy postawy byłego senatora. Ze środowiska wojskowego swoją obecnością zaszczylicili wydarzenie gen. Stanisław Wróblewski, dowódca Okręgu Korpusu nr V w Krakowie, czy płk dypl. Bolesław Jerzy

Świdziński. W ich otoczeniu w Zakrzowie zjawiało się wielu oficerów niższego szczebla, związanych mniej lub bardziej ze Związkiem Strzeleckim¹⁶. Oczywiście nie zabrakło również władz krakowskiego zarządu ZS, pośród których był chociażby prezes – dr Mieczysław Kaplicki¹⁷.

O godzinie 11.30 do mety w Zakrzowie zaczęły docierać pierwsze drużyny strzeleckie, które rywalizowały ze sobą podczas marszu z Krakowa¹⁸. Po przybyciu



Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę ośrodka szkoleniowego Związku Strzeleckiego w Zakrzowie, fot. A. Jankowski
Źródło: NAC, sygn. 3/1/0/7/2210/3, domena publiczna

¹⁶ Ring, Dąbrowski, Frączkiewicz, Sosenko, Tyczka, Zakrzewski to jedne z niewielu nazwisk kadry oficerskiej, które wymieniono przy okazji poświęcenia kamienia węgielnego w Zakrzowie. W „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” przedstawiono wszystkich zgromadzonych dygnitarzy jako tych, którzy w roku 1914 przywdziali szary mundur legionowy i poszli w bój o Polskę. Jednocześnie ci sami ludzie swoim zaangażowaniem w budowę obozu w Zakrzowie dawali wzór poświęcenia na rzecz obronności kraju (w szerokim zakresie [staje] całe społeczeństwo), zob. *Podniosła uroczystość poświęcenia pierwszego obozu strzeleckiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 192, 17 VII 1929, s. 6.

¹⁷ Mieczysław Kaplicki w przyszłości również był fundatorem strzelnicy małokalibrowej Związku Strzeleckiego w Krakowie, która nosiła jego imię. Zob. NAC, *Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, Otwarcie strzelnicy małokalibrowej Związku Strzeleckiego im. M. Kaplickiego w Krakowie*, sygn. 1-W-2263-2.

¹⁸ *Niecierpliwi Strzelcy jednak nie czekali, aż dom stanie pod dachem, lecz równocześnie z uroczystością założenia kamienia węgielnego rozłożyli się w połowie lipca ub. roku pierwszym obozem na własnym terenie. Od dnia tego rozbrzmiewała w Zakrzowie wesoła piosenka strzelecka, a wtórowały jej uderzenia młotów robotniczych i kielni z pod których wyrastała budowa. Zatem marsz w 1929 r. miał być przejawem wspomnianej „niecierpliwości”. Warto nadmienić, że jako pierwsze przybyły wówczas do Zakrzowa „Orlęta” Kraków, którym pokonanie dystansu z Krakowa do Zakrzowa zajęło 6 godzin, 22 minuty i 54 sekundy. Około 4 minut później zjawiała się drużyna z Limanowej, następnie (5 minut po zwycięzcach) dotarła grupa nowosądecka, a kolejno tarnowska, wadowicka, trzebińska i miękińska. Spośród wszystkich 12 drużyn, które rozpoczęły marsz, 5 w ogóle nie dotarło do Zakrzowa. Zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 17 VII 1929, nr 192, s. 6; „Wiadomości Strzeleckie: biuletyn miesięczny*

wszyscy strzelcy otrzymali śniadanie na terenie, gdzie niebawem miał stanąć nowy obóz, a następnie obiad. Zaproszeni goście udali się zaś do dworu Zygmunta Lewakowskiego, gdzie zostali podjęci z *isco staropolską gościnnością*. W czasie śniadania głos zabrał poseł Dyboski, który wznosił toast na cześć fundatora Lewakowskiego. W response na jego mowę pochwalną gospodarz nawiązał do ideologii marszałka Józefa Piłsudskiego, wpisując w nią swoją darowiznę. Lewakowski *wskazał na obowiązek nieustannej pracy dla dobra kraju, pracy w zgodzie, solidarności, ze zaniechaniem walk klasowych, przy skupieniu wszystkich sił i myśli w jednym, jedynym kierunku, w służbie krwi okupionej niepodległości. Nie „partia”, lecz „Patria” jest dzisiaj przykazaniem*¹⁹. Następnie głos zabrał Gluziński z mową na cześć senatorowej, kolejno redaktor Tytus Czaki chwalił poświęcenie Lewakowskiego dla idei strzeleckiej, zaś prezes Kaplicki referował pracę komitetu budowy obozu w Zakrzowie, nie szczędząc pochwał dla posła Dąbrowskiego. Następnie przemawiali prof. Bujwid, dr Ludwik Rubel, inż. Król i prof. Rouppert. O godzinie 15.00 do zgromadzonych dołączył wojewoda, po czym wszyscy przemieścili się na teren obozu. Tam przedstawiciel komitetu budowy kompleksu Jan Grzywiński zainaugurował uroczyste poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego, przekazując na wstępie w symboliczny sposób obszar krakowskiemu okręgowi Związku Strzeleckiego, *aby z tego obozu wyszły zdrowe kadry przyszłych obywateli*. Wierchowski odczytał akt erekcyjny, który zgromadzeni podpisali, po czym nastąpiło poświęcenie kamienia przez zakrzowskiego proboszcza ks. Jana Bednarczyka. Następnie wygłoszono okolicznościowe przemowy. Te ostatnie zwieńczyło rozdanie nagród i dyplomów dla zwycięzców marszu przez gen. Wróblewskiego²⁰.



Odczytanie aktu erekcyjnego
przez Jana Grzywińskiego

Źródło: „Strzelec”, 28 VII 1929, R. IX, nr 30, s. 8-10, czasopismo w BJ, sygn. 7088 III czasop.,
domena publiczna

Okręgu Krakowskiego Związku Strzeleckiego”, 22 II 1930, R. 1, nr 2, s. 4.

¹⁹ Nie dziwi, że o budowie zakrzowskiego ośrodka rozpisywał się „Ilustrowany Kurier Codzienny”, podając bardzo szczegółowo opis poświęcenia kamienia węgielnego, skoro jego właścicielem i redaktorem naczelnym był sam Marian Dąbrowski, nazywany magnatem prasowym II Rzeczypospolitej. Zob. *Podniosła uroczystość poświęcenia pierwszego obozu strzeleckiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 17 VII 1929, nr 192, s. 6.

²⁰ Nie zabrakło bardzo rozbudowanej relacji poświęcenia kamienia węgielnego także w czasopiśmie Związku Strzeleckiego. Również redaktorzy wydawanego przez koncern „Ilustrowanego Kuriera

Po fecie wmurowania kamienia węgielnego w Zakrzowie ruszyły prace budowlane. Rozpoczęto od wybudowania kamiennej tamy na strumyku, mającym swoje źródło na górze Chełm. Za jej pomocą spiętrzone wodę, którą przeznaczono do natrysków. Udało się nawet znaleźć wodę pitną i doprowadzić ją rurociągami do obozowiska. *Rozradowała się dusza senatora Lewakowskiego, który spoglądał na ten ruch w obozie, a gdy zobaczył, że zamiarów jego nie spaczono, że strzelcy umieją i ćwiczyć i pracować, co prędzej darował o kilka kilometrów w Budzowie drugi, nieco mniejszy teren, aby i strzelczynie nasze miały swój odrębny obóz*²¹. Obiekt budzowski oddano do użytku jako obozowisko zaraz po nieznacznym wykarczowaniu drzew w lipcu 1929 r. Była to w praktyce pusta przestrzeń, znajdująca się przy drodze Kraków – Sucha, gdzie rozbijano namioty. Pod dachem znajdowały się jedynie kancelaria i komenda obozu, zlokalizowane w udostępnionych strzelczynom przez Lewakowskiego pomieszczeniach leśniczówki. Pierwsze dziewczęta ze związku pojawiły się na przeciwległym zboczu góry Chełm już w sierpniu 1929 r. Redaktor „Strzelca” i czynny działacz sportowy Marian Kurleto przybył z wizytą zarówno do Zakrzowa, jak i Budzowa. *Oprócz wody mają kursantki pod dostatkiem lasów, które zaczynając się nieco w górze nad obozem, ciągną szerokim nieprzerwanym szlakiem kilka kilometrów aż hen po Zakrzów, gdzie mieścił się nasz obóz męski i gdzie dzięki pomocy właściciela Zakrzowa, senatora Lewakowskiego szybkim tempem buduje się stały obóz Związkowy*²². W ten sposób w niedużej odległości od siebie powstały dwa obozy strzeleckie, przy czym większym i lepszym jakościowo był ten położony w Zakrzowie. W czasie wizyty w Budzowie w 1929 r. Kurleto wspominał jedynie o czterech dużych namiotach dla strzelczyń i dwóch małych dla potencjalnych gości. W 1931 r. obóz budzowski przeniesiono do Baczyna, gdzie znajdowały się oddana Związkowi Strzeleckiemu przez Lewakowskiego gajówka oraz stodoła. *Z dawnego więc domu mieszkania gajowego urządzono obecnie różne magazyny, kancelarie, a nawet pokój gościnny dla odwiedzających obóz. W stodole odpowiednio przystrojonej znajduje się doskonała jadalnia* – pisał w 1931 r. Kurleto²³. W ten sposób w bliskiej odległości od siebie powstały dwa obozy ZS, pomiędzy którymi barierą uniemożli-

Codziennego” czasopisma „Światowid” rozpisywali się na temat zakrzowskich wydarzeń z 14 VII 1929 r. Zob. *Wielka uroczystość strzelecka w Zakrzowie*, „Strzelec”, 28 VII 1929, R. IX, nr 30, s. 8-10; *Pierwszy obóz strzelecki*, „Światowid”, 20 VII 1929, nr 30, s. 15.

²¹ *Obóz letni Związku Strzeleckiego...*, s. 4.

²² *Dwa dni w obozie budzowskim*, „Strzelec”, 1 IX 1929, R. IX, nr 35 (285), s. 8-9.

²³ W Baczynie postąpiono bardzo podobnie jak w Zakrzowie, bo również na początku organizacji obozu wzniesiono tamę do piętrzenia wody. *Opodal obozu przepływa mały strumień górski, w którym odpowiednio zbudowana cementowa tama daje możliwość należytej kąpieli. Mam wrażenie, że teren udał nam się w zupełności i jest dużo lepszy od Budzowa* – pisał Kurleto, podnosząc walory obozu baczynskiego (nawet w niektórych aspektach nad zakrzowskim). Zob. *W naszych obozach*, s. 10-11.



Raport poranny odbierał zwykle „szef” obozu, obywatelka Kaptowańcówna, fot. M. Kurleto
 Źródło: „Strzelec”, 19 VII 1931, R. XI nr 29, s. 11, BJ, sygn. 7088 III czasop., domena publiczna

wiającą koedukację dziewcząt z chłopcami stanowiła góra Chełm.

Zanim nadeszła jesień 1929 r., główny budynek zakrzowskiego obozu stał już nakryty dwuspadowym dachem z ceramiczną dachówką. Był to obiekt na planie prostokąta o długości 27 m, szeroki na 12,5 m, wzniesiony z łamanego lokalnego piaskowca. Z uwagi na ukształtowanie terenu miał wysoką podmurówkę, szczególnie od strony północno-zachodniej. W partii przyziemia mieściły się składy sprzętu do ćwiczeń i opału, piwnica oraz pomieszczenie na urządzenie do wytwarzania prądu. Na piętrze znajdowała się zaś jadalnia/świetlica (11,4 m x 12,3 m), do której przylegały kuchnia i „ubikacja” (pomieszczenie do mycia naczyń oraz jarzyn). Do tego tuż przy kuchni była spiżarnia, z której schodami można było zejść do przyziemia. Warto nadmienić, że zakrzowska kuchnia zaczęła działać i serwować obiady dopiero w 1931 r.²⁴ Ponadto na kondygnacji pierwszego piętra znajdowały się kancelaria oraz niewielkie mieszkanie dla dozorczy, które zamieniano „od potrzeby” na izbę dla chorych. W poddaszu rozplanowano zaś 14 (niejednakowych) pokoi, które służyć miały na potrzeby komendanta, lekarza, instruktorów czy służby. Naokoło budynku miały się zaś znajdować namioty strzelców, jednak już w czasie budowy zdecydowano, by przysposobić budynek również do korzystania z niego w porze zimowej. Stąd aż siedem pokoi miało własne źródło ciepła za sprawą odpowiednio zaaranżowanych kominków²⁵. W większości pomieszczeń już z końcem 1929 r. były wyłożone podłogi. Cały czas nad wykończeniem budynku czuwali komitet budowy obozu i sami strzelcy²⁶. Mimo trwających prac budowlanych i przygotowywania obiektu do oddania rokrocznie pola wokół placu budowy w okresie wakacyjnym pokrywały się namiotami strzelców²⁷.

²⁴ *Jedzenie w Zakrzowie, sporządzane już tego roku w nowej wielkiej kuchni wewnątrz budynku, obfite, pożywne i smaczne, mocno jarzynami okraszone. Naturalnie, że są i tu jak w każdym obozie „repeciarze”, dla których wszystkiego będzie mało... i zawsze potrafią zbuchać dwie normalne porcje, jeszcze się za trzecią oglądając.* Zob. *W naszych obozach*, s. 10.

²⁵ *Obóz letni Związku Strzeleckiego...*, s. 4.

²⁶ *Nie wolno nam zapominać o tem, że winniśmy młodemu gniazdu naszemu uczucia podobne tym, jakie żywimy dla domu rodzinnego – pisano w kontekście budowy zakrzowskiego ośrodka w „Wiadomościach Strzeleckich”.* Zob. *ibidem*, s. 6.

²⁷ Zakrzowski obóz służył z dyscypliny i porządku. Kurleto pisał: *Wizyta w namiotach upewniła mnie*

W niedzielę 13 lipca 1930 r. z ambony stryszowskiego kościoła parafialnego proboszcz Jan Figwer zapowiedział, że *dzisiaj muzyka wojskowa z Wadowic będzie grać na tych instrumentach, które są kupione dla tutejszego Stowarzyszenia chłopców – muzycanci udadzą się potem do Zakrzowa, gdzie będzie otwarcie o godzinie 2gie schroniska dla Strzelców*²⁸. Już bez fety, jaka miała miejsce w dniu wmurowania kamienia węgielnego, obchodzono uroczyste oddanie do użytku wzniesione-



Dom administracyjny obozu w Zakrzowie

Źródło: „Wiadomości Strzeleckie: biuletyn miesięczny Okręgu Krakowskiego Związku Strzeleckiego”, 22 II 1930, R. 1, nr 2, s. 4, BJ, sygn. 2937 III, domena publiczna

go budynku administracyjnego oraz samej przestrzeni pod obozowisko²⁹. Mimo to nie zaprzestano dalszego rozwijania i ulepszania stałej bazy strzelców. W 1931 r. przy głównym budynku obozu powstało planowane od samego początku boisko dla strzelców, a także droga umożliwiająca dotarcie na Chełm automobilami³⁰. Przybywający niemal co roku do obozu w Zakrzowie Marian Kurleto zauważył w 1931 r., że mimo starań włożonych na początku budowy, brakowało odpowiedniej wody do kąpieli.

o porządku i ładzie, jaki w Zakrzowie panuje. Jedną rzecz należałoby jednak kursantom zapewnić t. j. drugi koc. Górskie okolice znane są z zimnych nocy. Pod jednym kocem nie jest zbyt ciepło i organizm traci masę własnego ciepła, koniecznego w pewnej mierze do wywołania i trwania dobrego snu. A sen - wiadomo - jest koniecznym warunkiem do należytej pracy w dzień i wszelkich innych normalnych procesów życiowych, zob. W naszych obozach, s. 10.

²⁸ Archiwum Parafii Stryszów [dalej: APS], *Ogłoszenia duszpasterskie 1927-1930 i in.*, sygn. IV.7, s. 103.

²⁹ W przeciwieństwie do wmurowania kamienia węgielnego poświęcenie i oddanie obozu do użytku w 1930 r. nie zostało wspomniane w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”. Jedynie wzmiankowano o drugim marszu i zawodach drużyn strzeleckich. Zatem najważniejsze było uwypuklenie i spopularyzowanie idei założenia ośrodka przez Lewakowskiego, by powstawały kolejne tego typu placówki, zob. *Z obozu strzeleckiego w Zakrzowie*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 16 VII 1930, nr 188, s. 2.

³⁰ *Powstała również droga pozwalająca wyjechać obecnie wszelkimi środkami lokomocji do obozu, a dzisiaj w trzecim roku istnienia nastąpi poświęcenie boiska, wielkiego, dobrze splantowanego nadającego się po zasianiu go trawą do wszelkich sportów* – pisał w lipcu 1931 r. Kurleto. Ponadto redaktor „Strzelca” rozpytywał się nad znaczeniem boiska przy każdym z obozów. *Na boisku ruch należyty. Podobno i po godzinach programowych zainteresowanie boiskiem nie słabnie. Koszykówka, siatkówka, gry ruchowe, strzelanie itp. odwalane są na zmianę, godzina po godzinie, przeplatane najkonieczniejszą teorią. Trzeba przyznać, że instruktorowie dają z siebie dużo i pracę traktują poważnie, będąc doskonałym, żywym przykładem dla swych wychowanków*. Zob. *W naszych obozach*, s. 10.

Nie wiem, jak ta sprawa zostanie rozwiązana, uważam jednak, że należyta kąpiel jest tak samo ważną, jak boisko, budynek obozowy i inne konieczne urządzenia³¹. Ponadto twierdził, że zakrzowski budynek niezbyt nadawał się do celu ośrodka narciarskiego jako niedostatecznie ogrzewany³².

Zakrzowski obóz był obok tych w Kirach czy Budzowie/Baczyźnie najważniejszym obiektem krakowskiego okręgu Związku Strzeleckiego. We wszystkich z nich co roku gościło blisko 1000 osób. W samym ośrodku zakrzowskim mogło przebywać jednocześnie ok. 170 osób³³. Kompleksy Związku Strzeleckiego miały ogromne znaczenie kulturotwórcze dla małych miejscowości, na których terenie powstały. Tradycją stały się chociażby lipcowe marsze Kraków – Zakrzów. Wraz z nimi pośród lokalnej ludności wykształcił się obyczaj kibicowania strzelcom na mecie w Zakrzowie. W niejednym domu znalazłem zdjęcia ubranych w najlepsze stroje stryszowian, zakrzowian, stronian czy leśniczan, którzy zmierzali do obozu strzeleckiego na tego typu formę niedzielnego wypoczynku od zajęć rolniczych. Niejednokrotnie ludność wiejska angażowała się w przygotowanie bram na mecie³⁴. Do mniej oczywistych



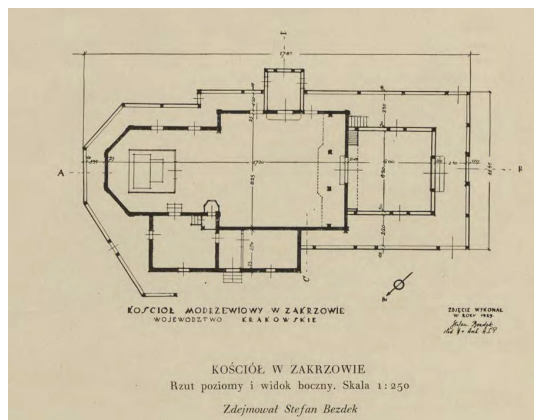
Tam, gdzie przed rokiem rósł gęsty las, obecnie wre praca i ruch, fot. M. Kurleto, Zakrzów, wrzesień 1930 r.
Źródło: „Strzelec”, 14 IX 1930, R. 10, nr 37, s. 12, BJ,
sygn. 7088 III czasop., domena publiczna

³¹ *Ibidem*.

³² Warto nadmienić, że Kurleto dość sceptycznie podchodził do młodzieży przybywającej na obozy strzeleckie. Gdy odwiedzał zakrzowski kompleks w 1931 r., przebywała w nim grupa 140 chłopców w wieku 18-20 lat, jednak ich kondycja i tężyzna fizyczna nie napawały niedawnego lekkoatlety optymizmem. Widział jednak tym większą rolę podobnych fundacji w zmianie obecnego stanu rzeczy. *Materiał fizyczny obozu bardzo różnolity. Przeważają jednak chłopcy mimo wieku 18-20 lat fizycznie niedorozwinięci, słabi. Piętno zawodowej wczesnej pracy położyło już na niejednym z nich swą ciężką rękę. Właśnie nawinął mi się pod oczy młody chłopiec o płaskiej pierśi, nieco nawet wgłębionej, o okrągłych plecach... – A obywatel czym się w domu zajmuje? – Stolarstwem... Ta jedna odpowiedź wystarczyła w zupełności, by rozwiązać zagadkę płasko wklęsłej pierśi młodzieńca. Jest więcej jemu podobnych w szeregach naszego Związku i dla nich w pierwszym rzędzie powinny być dostępne obozy z ich świeżym powietrzem, gramiami i sportami, z należytym odżywianiem. Trudno dziwić się podejściu Kurlety, gdy weźmie się pod uwagę, że chociażby zakrzowskie zawody strzelców-biegaczy przełajowych odbywały się bez jakiegokolwiek obuwia i z numerami napisanymi czarną pastą do butów na podkoszulce lub klatce piersiowej. Zob. *ibidem*; por. *W zakrzowskim obozie*, s. 12-13.*

³³ *Piękny dorobek pracy strzelców okręgu krakowskiego jest chlubą całej organizacji strzeleckiej*, „Strzelec”, 1 V 1932, R. XII, nr 18, s. 5; „Strzelec”, 13 VII 1930, R. X, nr 28, s. 16.

³⁴ Zob. np. „Strzelec”, 29 VII 1934, R. XIV, nr 30, s. 11.



Rzut poziomy kościoła św. Anny w Zakrzowie, autor: S. Bezdek
 Źródło: „Architekt: miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu”, 1930, R. 23, nr 3-4, s. 53, domena publiczna

konujący swoją pracę pod kierunkiem Bogdana Tretera³⁵.

Istnienie obozu strzeleckiego oraz przybywające do Zakrzowa drużyny młodzieńców wpływały pozytywnie również na lokalną młodzież. Najlepiej oddaje to sytuacja mająca miejsce w latach 1929-1931 w Stryszowie. Już 29 września 1929 r. o godz. 14.00 do Stryszowa przybył nieznany z imienia i nazwiska wojskowy z Wadowic, *aby otworzyć hufiec z chłopców należących do Stowarzyszenia [Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, MP]*³⁶. Był to wynik zainteresowania stryszowskich młodzieńców ćwiczeniami z zakresu kultury fizycznej i przysposobienia obronnego, które podpatrzyli w Zakrzowie. Istnienie obozu dało asumpt do powstania w Stryszowie hufca wojskowego przy stowarzyszeniu katolickim. Jednocześnie był to także przejaw niechęci proboszcza stryszowskiego Jana Figwera do zakładania osobnych organizacji, niezależnych od parafii. Erekcję dodatkowej grupy (*stricte paramilitarnej*) zgłosił duchownemu w listopadzie tego roku *jeden młody człowiek, który bez mojej wiedzy i bez mojego pozwolenia chce zakładać nowy związek młodzieży – ja temu się sprzeciwiam, bo drugi związek jest niepotrzebny, skoro od 10 lat istnieje tu Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej i hufiec wojskowy. Wzywam rodziców, aby nie*

przykładów wpływu obozowiska na lokalną kulturę należy zaliczyć chociażby to, że wskutek wizyty elit w Zakrzowie w 1929 r. zwrócono uwagę na znajdujący się przy drodze prowadzącej do obozu drewniany kościół św. Anny, wzniesiony w pierwszych dwóch dekadach XVIII w. To właśnie na łamach związanego z Wierchowskim „Architekta” już w 1930 r. została opublikowana dokładna inwentaryzacja architektoniczna zakrzowskiej świątyni. Jej autorem był Stefan Bezdek, wtedy jeszcze student Wydziału Architektury ASP, wy-

³⁵ „Architekt: miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu”, 1930, R. 23, nr 3-4, s. 53-55.

³⁶ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1927-1930 i in.*, sygn. IV.7, s. 92.



Hufiec wojskowy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży
Męskiej w Stryszowie, lata 30. XX w.
Źródło: archiwum prywatne autora

pozwalali synom zapisywać się do innego stowarzyszenia, bo jest niepotrzebne³⁷.

Lipcowy marsz Kraków – Zakrzów stał się z czasem (obok rajdu Tarnów – Pilzno) eliminacją do Marszu Szlakiem „Kadrówki”³⁸. Mimo to ośrodek strzelecki w Zakrzowie stanowił aż do wybuchu drugiej wojny światowej jedną z najlepszych jednostek krakowskiego okręgu Związku Strzeleckiego. Pozostał także symbolem, o czym wspominał w 1931 r. Kurlito: *Własny dom*

strzelecki, własny obóz strzelecki to ideał, do jakiego powinien dążyć wytrwale każdy okręg. Nie wszędzie naturalnie znajdują się tacy ludzie, jak obywatel senator Lewakowski, który przyszedł w sukurs krakowskiemu okręgowi, dał spory kawał gruntu, sporo gotówki, by założyć podwaliny pod dzieło godne w dzisiejszych chudych czasach naśladowania i podkreślenia jako coś niecodziennego. Mało tego. Szczodrobliwym ojciec polecił swym trzem synom, samodzielnie gospodarującym, by i oni też rzucili coś na szalę społecznej ofiary i pracy³⁹.

Omawiający stan obozownictwa Związku Strzeleckiego Józef Korpała zauważył zaś, że [–] *tylko własne obozownictwo, na własnym kierownictwie oraz odrębnym programie wyszkoleniowym i wychowawczym oparte, zapewnić mu może skryształizowanie zasad i metod wychowania strzeleckiego oraz zdobycie ideowej kadry instruktorskiej. Stały obóz strzelecki w Zakrzowie powinien być w tym zakresie podniety do tworzenia podobnych – ale gospodarczo organizowanych – instruktorskich ośrodków strzeleckich⁴⁰.*

Na przykładzie zakrzowskiego obozu Korpała uzasadniał, że *obok strzelectwa i sportu marszowego – obozownictwo musi być podstawowym elementem pracy strzeleckiej⁴¹.*

³⁷ *Ibidem*, s. 80.

³⁸ Tak było chociażby w 1933 r., zob. „Strzelec”, 2 VII 1933, R. XIII, nr 27, s. 10.

³⁹ *W naszych obozach*, s. 10.

⁴⁰ „Praca Strzelecka. Miesięcznik”, 1931, nr 5/6, s. 6, 10.

⁴¹ *Ibidem*, s. 10.

* * *

Ideę krzewienia higieny, kultury fizycznej oraz przysposobienia obronnego przebrała II wojna światowa. Ośrodek w Zakrzowie z symbolu *naszego wyścigu* [--], *rzetelnej twórczości, podjętej w imię wielkiej idei* oraz miejsca, gdzie *roześmiane twarze uczestników obozu, dla których chwile w nim spędzone [stały się] płomiennem zarzewiem entuzjazmu na progu nowego roku pracy strzeleckiej*, okupant zamienił w miejsce dla przesiedlanych mieszkańców Żywiecczyny w ramach akcji Saybusch⁴². Po II wojnie światowej kompleks służył zaś za miejsce przeznaczone do podratowania zdrowia byłych więźniów obozów koncentracyjnych KL Auschwitz-Birkenau i KL Mauthausen. Dla zgromadzonych tam ludzi proboszcz stryszowski ks. Stanisław Wciślak organizował nawet zbiórkę żywności pośród marcowian, dąbrowian i stryszowian⁴³. Z czasem obiekt został przejęty na cele wojskowe, a niemodernizowane budynki niszczały, zamieniając się w ruinę. Wreszcie zastąpił je kompleks ośrodka wczasowo-wypoczynkowego Caritasu, do którego ponownie zaczęła przybywać młodzież. Mimo to wraz z upadkiem II Rzeczypospolitej umarła idea wakacyjnych i zimowych obozowisk, w czasie których młodzież mogła korzystać z kursów instruktorskich, systematycznych ćwiczeń sportowych czy strzeleckich. W niepamięć poszły fundacja Zygmunta Lewakowskiego i jego zamysł rozwoju higieny, sportu i kultury tak pośród młodzieży zrzeszonej w Związku, jak wśród ludności wiejskiej mieszkającej na stałe pod Chełmem. Jednocześnie zanikła pamięć o samym obozie, którego powstanie wyznaczyło niejako kolejny etap przysposobienia wojskowego ludności cywilnej w II Rzeczypospolitej. Odtąd profesjonalnie przygotowana infrastruktura miała zastępować zwykłe łąki przeznaczone na pola namiotowe, a tym samym wpływać na polepszenie stanu przygotowania polskiej młodzieży na wypadek kolejnego konfliktu zbrojnego.

⁴² Cyt. za: „Strzelec”, 28 IX 1930, R. 10, nr 39, s. 1. Byli to ludzie przymusowo wysiedleni z powiatu żywieckiego na ziemię Generalnego Gubernatorstwa, by zrobić miejsce w Rzeszy dla niemieckojęzycznych górników z Galicji. Od 20 IX 1940 r. do 12 XII 1940 r. przesiedlono ponad 17 tys. ludzi, w tym m.in. w okolicę Kalwarii i Wadowic. Grupa przesiedleńców została osadzona też w dworze w Dąbrówce. Zob. M. Sikora, M. Bortlik-Dźwierzyńska, *Aktion Saybusch. Wysiedlenie mieszkańców Żywiecczyny przez okupanta niemieckiego 1940-1941*, Katowice 2010; M. Płonka, *Dwór w Dąbrówce – przykład zabytku ocalonego wskutek budowy sztucznego zbiornika wodnego*, „Małopolska-Regiony-Regionalizmy-Małe Ojczyzny”, 2019, t. 21, s. 213-235.

⁴³ 26 VII 1945 r. dziękował z ambony za zebrane 2289 zł i 236 jaj: *Jeszcze się nie zaopiekowaliście swoimi biednymi, a tu już przyszli inni i to takie, którym naszym świętym obowiązkiem pomóc jako katolicy, jako Polacy. W Zakrzowie co przeszli Oświęcim, Mauthausen i inne miejsca zbrodni niemieckich. Przyjechali podratować zdrowie, ale nie ma co jeść. Proszę o mleko i jajka – o masło i chleb. Przynieść na plebanię*, zob. APS, *Ogłoszenia parafialne 1944-1948*, sygn. IV.6, s. 26.

Bibliografia**Źródła pisane**

Archiwum Parafii Stryszów

Ogłoszenia duszpasterskie 1927-1930 i in., sygn. IV.7, s. 80, 92, 103.

Ogłoszenia parafialne 1944-1948, sygn. IV.6, s. 26.

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie.

Zakrzów. Dwór „Senator”, karta ewidencyjna, oprac. T. Śledzikowski, Kraków 1992.

Prasa

„Architekt: miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu”, 1930, R. 231930, nr 3-4, s. 61.

Dwa dni w obozie budzowskim, „Strzelec”, 1 IX 1929, R. IX, nr 35 (285), s. 8-9.

Nekrolog Jana Grzywińskiego, zm. 9 VI 1944 r., druk w BJ UJ, sygn. 224649 III Gra-Gz 68.

Obóz letni Związku Strzeleckiego im. Z. Lewakowskiego w Zakrzowie, „Wiadomości Strzeleckie: biuletyn miesięczny Okręgu Krakowskiego Związku Strzeleckiego”, 22 II 1930, R. 1, nr 2, s. 3-5.

Pierwszy obóz strzelecki, „Światowid”, 20 VII 1929, nr 30 s. 15.

Piękny dorobek pracy strzelców okręgu krakowskiego jest chlubą całej organizacji strzeleckiej, „Strzelec”, 1 V 1932, R. XII, nr 18, s. 5.

Pod namiotami obozów, „Strzelec. Organ Związku Strzeleckiego” [dalej: „Strzelec”], 3 IX 1933, R. XIII, nr 36, s. 2-3.

Podniosła uroczystość poświęcenia pierwszego obozu strzeleckiego, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 17 VII 1929, nr 192, s. 6.

„Praca Strzelecka. Miesięcznik”, 1931, nr 5/6 s. 6, 10.

Prezes Bieżęński o rozwoju TS Wisła, „Przegląd Sportowy”, 1931, nr 2, s. 4.

„Strzelec”, 29 VII 1934, R. XIV, nr 30, s. 11.

W naszych obozach, „Strzelec”, 19 VII 1931, R. XI, nr 29, s. 10-11.

Wielka uroczystość strzelecka w Zakrzowie, „Strzelec”, 28 VII 1929, R. IX, nr 30, s. 8-10.

Z obozu strzeleckiego w Zakrzowie, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 16 VII 1930, nr 188, s. 2.

Fotografie

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, *Otwarcie strzelnicy małokalibrowej Związku Strzeleckiego im. M. Kaplickiego w Krakowie*, sygn. 1-W-2263-2.

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, *Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę ośrodka szkoleniowego Związku Strzeleckiego w Zakrzowie*, sygn. 3/1/0/7/2210.

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, *Ćwiczenia w ośrodku szkoleniowym Związku Strzeleckiego w Zakrzowie*, sygn. 3/1/0/7/2211.

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, *Manewry Związku Strzeleckiego w Zakrzowie*, sygn. 3/1/0/7/2212.

Opracowania

Chrzanowski T., Kornecki M., *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982.

Dąbrowski Marian, w: *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, t. II, red. J.M. Majchrowski, G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994.

Dunin-Wąsowicz K., *Zygmunt Lewakowski*, PSB, t. XVII, Warszawa–Wrocław 1972, s. 203-204.

Kęsik J., *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998.

Kosiek Z., *Rouppert Kazimierz Stefan*, PSB, t. XXII, Warszawa 1989-1991, s. 327-330.

Książek J., *Związek Strzelecki w powiecie wieluńskim w latach 1921-1939*, „Rocznik Wieluński”, 2002, 2, s. 81-122.

- Kunert A.K., *Dąbrowski Marian*, w: *Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik Biograficzny*, t. 1, Warszawa 1988, s. 355-356.
- Libicki P., *Dwory i palace wiejskie w Małopolsce i na Podkarpaciu (w granicach województw małopolskiego i podkarpackiego)*, Poznań 2012.
- Małolepszy E., *Wychowanie fizyczne i sport w działalności Związku Strzeleckiego na wsi w latach 1919-1939. Zarys problematyki*, w: *Szkice z historii sportu i sprawności fizycznej*, red. J. Urniaż, Olsztyn 2009, s. 65-76.
- Małolepszy E., *Wychowanie fizyczne i sport w województwie wołyńskim w latach 1921-1939 – zarys problematyki*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 12: *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce do 1945 r.*, red. R. Urban, L. Nowak, J. Eider, Gorzów Wielkopolski 2016, s. 331-346.
- Małolepszy E., Drozdek-Małolepsza T., Bakota D., *Wychowanie fizyczne i sport w działalności Związku Strzeleckiego w województwie wołyńskim w latach 1921-1939. Zarys dziejów*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, 2017, t. XVI, nr 4, s. 11-26.
- Płonka M., *Dwór w Dąbrówce – przykład zabytku ocalonego wskutek budowy sztucznego zbiornika wodnego, „Małopolska–Regiony–Regionalizmy–Małe Ojczyzny”*, 2019, nr 21, s. 213-235.
- Pro Memoria III. Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego spoczywający na cmentarzach Krakowa 1803-2017*, red. J.W. Tkaczyński, Kraków 2018, s. 239.
- Przegląd treści 16 roczników „Strzelca”. 1921-1936*, oprac. J. i F. Korpałowie, Warszawa 1937.
- Rejman A., Nowakowski A., Malec M., *Zakrzów: dzieje szkoły i sportu na tle dziejów wsi. Na 135-lecie szkoły w Zakrzowie (1884-2019)*, Rzeszów 2019.
- Sikora M., Bortlik-Dźwierzynska M., *Aktion Saybusch. Wysiedlenie mieszkańców Żywiecczyny przez okupanta niemieckiego 1940-1941*, Katowice 2010.
- Wrona P., *Armia Komendanta. Związek Strzelecki na Lubelszczyźnie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019.
- Wyszczelski L., *Armia rezerwowa II Rzeczypospolitej. Społeczeństwo pod bronią 1918-1939*, Warszawa 2014.
- Zakrzewska A., *Związek Strzelecki 1919-1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007.

Netografia

https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=Wincenty+Hyla&find_code=WRD&adjacent=N [dostęp: 1 VI 2021].

SUMMARY**The camp of the Związek Strzelecki (Riflemen's Association) named Zygmunt Lewakowski in Zakrzów (1929-1939)**

In 1929, in the Beskid village of Zakrzów (now the commune of Stryków, powiat of Wadowice), the cornerstone for the construction of the first permanent and large camp in the Kraków district of the Riflemen's Association was consecrated and laid. With the fall of the Second Polish Republic, the idea of summer and winter camps, during which young people could take advantage of instructor's courses, systematic sports or shooting exercises, died. At the same time, the foundation of Zygmunt Lewakowski and his idea of developing hygiene, sport and culture both among the youth associated in the Union and the rural population permanently living near Chełm were forgotten. At the same time, the memory of the camp itself disappeared, the creation of which marked the next stage of military training of the civilian population in the Second Polish Republic (from then on, the professionally prepared infrastructure was to replace ordinary meadows intended for campsites). The facility was the pride of the Krakow district, which could accommodate approximately 170 shooters at the same time. In addition to recalling the existence of the camp itself, the author draws attention to the importance and stages of building the base, pointing to the ways of its impact on the community of the Lesser Poland ZS and the inhabitants of the villages of the present Stryków commune.

Keywords

Zakrzów, Zygmunt Lewakowski, Związek Strzelecki